

**Protokół nr 12/2013**  
**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia**  
**w dniu 24 stycznia 2013r.**

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Andrzej Andrzejewski. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji, Starosta Ewa Dembek, Wicestarosta Marcin Buliński, Członek Zarządu Adam Głowacki, Maria Krezymon ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Promocji Andrzej Korecki (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Przewodniczący poprosił o informację na temat tego, co się wydarzyło w kwestii szkół od ostatniej sesji.

Starosta poinformowała, że odbyło się kilka spotkań. 11 stycznia br. miało miejsce spotkanie z nauczycielami z Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach. Po sesji w dniu 27 grudnia 2012r. nauczyciele uspokoili się wiedząc, że szkoła jest przenoszona do Bielic. Informacja z ostatniej sesji w dniu 9.01.2013r., że wójt gminy Biskupiec wycofał się z ustaleń, była dla nich dużym szokiem. 15 stycznia odbyło się spotkanie z młodzieżą. Uczniowie zostali zapoznani z sytuacją. Wcześniej nauczyciele zrobili spotkania w klasach, podczas których poinformowali o sytuacji. Uczniom zadano pytanie czy podejmą naukę w Kurzętniku? Zgłosiło się niewiele osób, ale kiedy powiedziano, że uczyliby ich nadal nauczyciele z Czachówek, chętni byli prawie wszyscy. Uczniowie boją się przeprowadzki do nowej szkoły, a dodatkowo zmiany nauczycieli. Kolejna informacja, która ich zaniepokoiła to fakt, że zostaną rozdzieleni do różnych klas. Starosta obiecała im, że nie będą dzieleni jeśli w 100% przejdą do miasta (z LO do ZS im. C. K. Norwida, a z pozostałych klas - do ZSZ w Kurzętniku). Jeżeli wszyscy przejdą, klasy będą zachowane w dotychczasowym składzie. Wiadomo, że młodzież nie musi iść do miasta, bo niektórzy mają krótszy dojazd np. do Iławy. Na siłę nie da się ich przenieść do miasta, ale robimy wszystko, aby tak się stało. Za uczniami pójdą nauczyciele. Tak jak za uczniami z ZSZ w Zespole Szkół w NML, pójdą nauczyciele z „Norwida”.

Radna Danuta Mazurkiewicz zapytała czy jeżeli w klasie ma być tylko 13 uczniów, to naprawdę taka klasa zostanie tworzona? Ekonomii się nie da oszukać.

P. Maria Krezymon zwróciła uwagę, że uczniowie z Czachówek mają inny profil.

Starosta odparła, że trudno, być może te dwa lata będą dla powiatu trudniejsze, ale trzeba to rozwiązać „z głową”. Nie można uczniów z Czachówek zostawić „na lodzie”.

Radna Katarzyna Trzaskalska poprosiła, aby powiedzieć ilu dokładnie jest uczniów w klasach.

P. Korecki odpowiedział, że najmniej liczna jest klasa 13-osobowa. W pozostałych klasach jest po ok. 20 uczniów.

Starosta poinformowała, że 15 stycznia spotkała się także z całym gronem pedagogicznym i pracownikami szkoły. W spotkaniu uczestniczyła też p. Krezymon i dyrektor ZSZ Mirosław Wodara. Dyrektor przedstawił film o szkole (radni też go otrzymali). 21 stycznia odbyło się spotkanie z dyrektorami szkół, podczas którego omawiano propozycje do organizacji roku szkolnego 2013/2014. Są to na razie projekty arkuszy, analizowano przydział godzin, chodziło o wyłapanie godzin dla nauczycieli z Czachówek. Z nauczycielami z Czachówek będzie rozwiązany stosunek pracy z racji likwidacji placówki. Nauczycielom przysługuje 6-miesięczna odprawa. Nauczyciele mówią, że im na niej nie zależy, chcą mieć dalej pracę.

Radna Mazurkiewicz zapytała czy trzeba wypłacić odprawy.

Starosta odparła, że tak, z subwencji.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że nie wyobraża sobie, aby ci sami nauczyciele z Czachówek uczyli młodzież w Kurzętniku i żeby była taka zdawalność egzaminów jak w Czachówkach. Nauczyciele z Czachówek otrzymają odprawy. W Kurzętniku muszą uczyć nauczyciele, którzy będą osiągać dobre wyniki.

Starosta odparła, że do Czachówek nie szli najlepsi uczniowie.

Radna Trzaskalska powiedziała, że w poprzedniej kadencji była w szkole kontrola z kuratorium. Szkoła miała wdrożyć program naprawczy, żeby wzrosły efekty kształcenia. Ciekawe czy przez zmianę dyrekcji, taki program został opracowany?

Starosta powiedziała, że na razie Rada podejmuje decyzję o likwidacji placówki. Nie ma co gdybać czy opracowano program czy nie. Od dyrektora zależy czy będzie zainteresowany współpracą z danym nauczycielem czy nie. Starosta poprosiła, aby radni pozytywnie odnieśli się do jej prośby, aby młodzież zakończyła naukę z obecnymi nauczycielami. Następnie Starosta przedstawiła propozycje przydziału godzin dla nauczycieli z Czachówek. Dodała, że rozmowy z dyrektorami były trudne. Każdy broni godzin dla swoich nauczycieli. Wg. stanu na dziś, nauczyciele z Czachówek będą mieli dwa pełne etaty, trzy osoby będą miały po pół etatu, jedna osoba – 8 godzin. Są to osoby, których jedynym miejscem pracy był ZSR w Czachówkach. Pozostali nauczyciele pracują na pełnych etatach w innych szkołach.

Radna Trzaskalska zwróciła uwagę, że niektórzy nauczyciele będą mieli podstawy, aby iść do sądu. Całe etaty należą się w pierwszej kolejności nauczycielom z „Norwida” i ZSZ.

Starosta powiedziała, że gdyby radni uczestniczyli w spotkaniu z nauczycielami, inaczej by na to patrzyli.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że racjonalnie do tego podchodząc, nie wygląda to dobrze. Tam gdzie radna może poprzeć starostę, to popiera, ale to jej się nie podoba. Będą konsekwencje takiego postępowania w sądzie. Czasami trzeba powiedzieć twardo: nie!

Starosta kontynuowała omawianie przydziału godzin. Stwierdziła, że jest to uczciwe podejście do ludzi.

Radny Marek Ząbkiewicz powiedział, że jeżeli ktoś otrzymuje doprawę, to musi sobie radzić. Starosta stwierdziła, że nauczyciele nie chcą odpraw. Co innego byłoby, gdyby było przeniesienie szkoły.

Przewodniczący zapytał czy po spotkaniu z dyrektorami jest zapewnienie, że wszyscy nauczyciele z „Norwida” od września będą mieli zatrudnienie.

Radna Trzaskalska powiedziała, że odnosi wrażenie, że nauczyciele z Czachówek szantażują radnych kolejny raz mówiąc, że „jeśli my pójdziemy do Kurzętnika, to za nami przyjdą też uczniowie”.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że wygląda na to, że jedna gmina trzęsie całym powiatem, a radni są wobec tego bezradni.

Starosta zapytała czy my w ogóle chcemy, aby dzieci z Czachówek przyszły do Kurzętnika.

Radna Mazurkiewicz odpowiedziała, że tak. Należy im pokazać szkołę, zachęcić, ale nic na siłę. Powtórzyła, że po ostatniej sesji ma wrażenie, że jedna gmina trzęsie całym powiatem, a ona jako radna nie może doprosić się naprawy chodnika przy budynku przy ul. Grunwaldzkiej. Oby nikt nie złamał tam nogi. Przewodnicząca Rady Powiatu miała rację mówiąc, że z Biskupca mamy tylko starostów, nic więcej.

Wicestarosta powiedział, że w tej chwili jest za dużo niewiadomych, aby tak dokładnie dzielić godziny. Nie wiadomo ile dzieci przejdzie z Czachówek. Powiedział, że na pewno nie będzie za taką organizacją roku, która będzie finansowo obciążała powiat. Jeżeli jednak zatrudni się nauczycieli na niepełne etaty, to potem trzeba będzie wypłacać dodatki wyrównujące. Za taką organizacją Wicestarosta na pewno nie zgłasza. Komuś trzeba będzie zabrać, żeby komuś dać.

Radna Trzaskalska powiedziała, że w tej chwili trzeba skupić się na tym, że jest likwidacja szkoły i konieczność wypłaty odpraw. Dopiero potem zachęcać dzieci, żeby przyszły do Kurzętnika i dzielić godziny. Nie można nauczycielom zapewniać godzin w organizacji roku szkolnego w kwietniu. Dyrektor „Norwida” może robić organizację dla tych oddziałów, które

ma obecnie. Tak samo dyrektor ZSZ. Dopiero we wrześniu, kiedy okaże się że młodzież przyszła, zmieniać organizację.

Radna Ząbkiewicz powiedziała, że nie ma co marzyć o 100%-owym przejściu. Jak przejdzie  $\frac{3}{4}$  młodzieży do będzie dobrze. Wiadomo, że nauczyciele są ważni, ale nie można im zapewniać godzin, bo z czego.

Radna Trzaskalska powtórzyła, że dyrektorzy muszą robić realną organizację. Dopiero jak będzie więcej godzin, w pierwszej kolejności zatrudnić nauczycieli z Czachówek, mimo że wzięli odprawy, a nie z urzędu pracy.

Starosta powiedziała, że cała ta dyskusja jest niepotrzebna. Bo taki wariant jak przedstawiła będzie możliwy tylko wtedy, kiedy młodzież przyjdzie do Kurzętnika. Wszyscy o tym wiedzą.

Przewodniczący poprosił o odpowiedź na zadane przez niego pytanie.

P. Krezymon odpowiedziała, że p. Dyrektor nie zgłaszała problemu, że ktoś zostanie bez pracy.

Przewodniczący powiedział, że LO to inna kwestia, ale większą część nowego ZSZ nie będą tworzyć klasy z Grunwaldzkiej tylko z „Norwida”. Co z nauczycielami, którzy mają część etatu w LO, a część w ZSZ w „Norwidzie”.

Radna Trzaskalska powiedziała, że w przypadku nauczycieli uzupełniających etat wygląda to tak: jeżeli nauczyciel ma część godzin w jednej szkole, dyrektor zwraca się do organu prowadzącego z zapytaniem – gdzie nauczyciel ma uzupełniać etat? Organ wskazuje, że w ZSZ. Ale za rok może okazać się, że dla tych nauczycieli nie będzie aż tylu godzin, żeby mogli dopełnić w całości etat.

Radny Waclaw Jabłoński zapytał – co z dowozem uczniów? Pojawiały się dwie wersje – umożliwienie dojazdu i dowóz. Nie padły odpowiedzi na to pytanie. Nie wiadomo też co z zatrudnieniem nauczycieli z Czachówek przez wójta, który ma tworzyć szkołę ponadgimnazjalną. Wójt miał przedłożyć symulację na ten temat, ale nie zrobił tego.

Starosta odpowiedziała, że rozmawia z PKS Iława w sprawie rejsowego autobusu. Powiat nie może finansować dowozu. Jeżeli chodzi o gminę, dopiero dziś na sesji Rada ma wyrazić zgodę na tworzenie szkoły. Po podjęciu przez Radę uchwały, można będzie na ten temat rozmawiać, ale raczej będzie to już sprawa między gminą, a nauczycielami z Czachówek. Na pewno było zapewnienie, że część nauczycieli znajdzie zatrudnienie w Bielicach.

Przewodniczący zapytał czy można zapoznać się z protokołem ze spotkania z dyrektorami.

P. Korecki powiedział, że posiedzenie było protokołowane, ale osoba która sporządza protokół, jest chora.

Wicestarosta powiedział, że na chwilę obecną nie można składać żadnych obietnic.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że ostatnio mówiła do p. Starosty i p. Wicestarosta – nic nie obiecujcie. Dzieci trzeba przyjąć, ale innych gwarancji nie można składać.

Radna Trzaskalska powiedziała, że osobiście nie wierzy w to, że młodzież z Czachówek przyjdzie do Kurzętnika. Co do nauczycieli, nie można robić obietnic poza tym, co już pewne. Przewodniczący powiedział, że dyrektor ZSZ ma pomysły na zwiększenie naboru, na nowe kierunki i bardzo dobrze, ale czy w związku z nowymi kierunkami, podejmowano temat kadry; czy szkoła posiada odpowiednią kadre.

Starosta odpowiedziała, że dyrektor zapewnia, że tak.

Przewodniczący zapytał czy chodzi o dotychczasowych pracowników.

Starosta powiedział, że dyrektor ma kadre, nauczyciele robią podyplomówki.

Wicestarosta dodał, że chodzi o nauczycieli, którzy są zatrudnieni w tej chwili na zastępstwo.

Radna Trzaskalska powiedziała, że jeżeli ktoś jest zatrudniony na zastępstwo, to umowa wygasa i w pierwszej kolejności powinien być zatrudniony nasz nauczyciel.

Radna Mazurkiewicz przyznała, że widać że p. Dyrektor się stara. Powstał film o szkole.

Radna Trzaskalska zwróciła uwagę, że Zarząd nie zatwierdził jeszcze kierunków kształcenia.

Przewodniczący zapytał jakie jest stanowisko związków zawodowych.

P. Krezymon powiedziała, że po spotkaniu z dyrektorami i przymiarkach do zatrudnienia nauczycieli, wszystko wyglądało zbyt pięknie. I p. Krezymon powiedziała, że tak nie będzie, bo nie uda się, aby do ZSZ w Kurzętniku trafili uczniowie z trzech placówek i za tymi uczniami poszli nauczyciele. To, co powiedziała radna Trzaskalska, że nauczyciele pójdą do sądu, jest realne. W tej chwili problem mają nauczyciele z Czachówek. Staramy się w jakimś stopniu im pomóc. Głos p. Starosty nie jest głosem decydującym, bo od tego jest Rada. I z dotychczasowej dyskusji wynika, że o nauczycielach z Czachówek możemy zapomnieć. Wobec czego związki nadal podtrzymują swoją negatywną opinię w sprawie likwidacji szkoły. Powiatowi powinno zależeć na uczniach z terenu gminy Biskupiec. Gdyby można było dać jakieś godziny nauczycielom z Czachówek w nowej szkole, byłoby dobrze. Jeżeli jednak rodzice mają ponosić koszty dojazdu, to nie skierują dzieci do Kurzętnika, bo gdzie indziej mają bliżej.

Starosta odpowiedziała, że do MEN wysłano zapytanie czy sytuacja likwidacji placówki to uzasadniony przypadek, kiedy można dofinansować dowóz. Czekamy na odpowiedź.

P. Krezymon powiedziała, że jest po rozmowie z Wójtem i p. Gapską. Kiedy Rada Powiatu wyrazi zgodę na tworzenie szkoły przez gminę, będą prowadzone rozmowy na temat zatrudnienia nauczycieli z Czachówek w Bielicach.



Starosta powtórzyła, że przymiarki odnośnie przydziału godzin są robione tylko pod takim kątem, że uczniowie z Czachówek przejdą do Kurzętnika.

Wicestarosta powiedział, że nie może być sytuacji, że będą dwie klasy po 13 osób.

Radna Trzaskalska powiedziała, że Zarząd powinien podjąć decyzję odnośnie dodatkowych oddziałów w Kurzętniku ostatniego dnia sierpnia albo nawet 2 września. Dopiero wtedy kiedy będzie wiadomo ilu dokładnie uczniów przyszło.

Starosta powiedziała, że dyrektorzy wiedzą, że mają planować organizację „skromnie”. Lepiej planować mniej, a stworzyć więcej.

Przewodniczący zapytał czy Zarząd mówi teraz jednym głosem.

Starosta stwierdziła, że emocje wzbudziła jej wypowiedź, ale może powiedziała po prostu za dużo.

Radny Jabłoński powiedział, że za organizację roku odpowiadają dyrektorzy. Ważne żeby Zarząd doszedł do konsensusu, bo inaczej autorytet Zarządu będzie zachwiany.

Przewodniczący powiedział, że problem jest delikatny. Uczniowie mogą być zachęcani przez nauczycieli, ale mogą być też i zniechęceni.

Radna Mazurkiewicz zwróciła uwagę, że w Komisji Oświaty nie ma żadnego przedstawiciela gminy Biskupiec.

Przewodniczący powiedział, że tym bardziej komisja ma zaufanie do Zarządu, który w większości składa się z byłych lub obecnych dyrektorów szkół. Przewodniczący przypomniał, że pierwsze wyjazdowe posiedzenie komisji odbyło się w Czachówkach. Podczas tego spotkania widać było nawet determinację grona nauczycielskiego, która niestety nie przełożyła się na bardziej konkretne działania. Spotkania komisji, które odbywają się teraz, być może powinny odbyć się już w 2010, 2011 r.?

Radna Mazurkiewicz przypomniała, że na spotkaniu mówiła o potrzebie rozreklamowania szkoły (banery przy drodze krajowej). Nic w tej sprawie nie zrobiono. Była mowa o przekazaniu drogi gminie. Gmina nie chce jej przejąć.

Starosta powiedziała, że gmina nie kryje, że tworzenie szkoły ponadgimnazjalnej jest sposobem na malejącą liczbę uczniów w gimnazjum.

Przewodniczący zapytał, jakie jest stanowisko Zarządu odnośnie prośby wójta na tworzenie trzech typów szkół.

Starosta odpowiedziała, że ona osobiście będzie optowała za tym, aby taką zgodę wyrazić.

Wicestarosta stwierdził, że on ma wątpliwość. Jego zdaniem będzie to jakaś konkurencja dla Kurzętnika. Tym bardziej, że trzeba spełnić wskaźniki w projekcie.

Starosta powiedziała, że bliskość Jabłonowa i Iławy powoduje, że raczej tam pójdą uczniowie. Ona nie uważa, żeby to było zagrożenie.

Radny Ząbkiewicz powiedział, że tego nie da się przewidzieć do końca, choć obawy p. Wicestarosty są częściowo uzasadnione.

P. Korecki poinformował, że p. Pokojska z NSZZ Solidarność prześle opinię faxem.

Radny Jabłoński powiedział, że z pisma Wójta nie wynika jaką szkołę zamierza tworzyć, jak będzie się ona nazywała i to go trochę niepokoi.

Starosta odparła, że Rada ma wyrazić zgodę na tworzenie szkoły ponadgimnazjalnej. Mniej ważne jak będzie się ona nazywała.

Wicestarosta zwrócił uwagę, że wójt chce tworzyć klasy od września, a subwencję dostanie dopiero od stycznia. Pytanie - czy nie będzie sytuacji, że wójt wystąpi do powiatu o środki na te cztery miesiące. Z pewnością nie ma mowy, aby powiat te pieniądze przekazał.

Radny Ząbkiewicz powiedział, że tu Zarząd musi stanąć na twardym stanowisku.

Starosta powiedziała, że w umowie będą zawarte szczegółowe warunki.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych ma jeszcze jakieś pytania. Radni nie zadali pytań.

Przewodniczący podziękował za obecność na posiedzeniu i zamknął obrady.

**Protokół sporządziła:**

  
**Anna Andrzejczak**

**Przewodniczący Komisji**

  
**Andrzej Andrzejewski**